

DŻENTELMENI, Boska Latynoska

Wchodzisz na parkiet i kręcisz swoją pupą
Wyzwalasz swe wdzięki, na widok Twój wariują
Twe usta wilgotne, kuszące tak czarują
A piersi w tym tańcu tak mocno dziś falują
Powiedz mi, co zrobić w tym momencie mam
Bym tej pięknej nocy dziś nie został teraz sam?

Ty jesteś tak boska, piękna Latynoska
Przy Tobie cały mdleję i zaraz oszaleję
Ty jesteś tak boska, piękna Latynoska
Wciąż kuszysz swoim ciałem, ja już oszalałem

Ty jesteś tak boska, piękna Latynoska
Przy Tobie cały mdleję i zaraz oszaleję
Ty jesteś tak boska, piękna Latynoska
Wciąż kuszysz swoim ciałem, ja już oszalałem

Parkiet wiruje, latino tutaj grają
Wyginasz swe ciało, wyglądasz dziś jak anioł

Spojrzeniem czarujesz, gdy czegoś oczekujesz
Zapraszasz do tańca, latino nam zagrają
Powiedz mi, co zrobić w tym momencie mam
Bym tej pięknej nocy dziś nie został teraz sam?

Ty jesteś tak boska, piękna Latynoska
Przy Tobie cały mdleję i zaraz oszaleję
Ty jesteś tak boska, piękna Latynoska
Wciąż kuszysz swoim ciałem, ja już oszalałem

Ty jesteś tak boska, piękna Latynoska
Przy Tobie cały mdleję i zaraz oszaleję
Ty jesteś tak boska, piękna Latynoska
Wciąż kuszysz swoim ciałem, ja już oszalałem